

Marek Jedliński  
Poznań

## Kultura Zachodu oczami romantyków rosyjskich. Rzecz o kapitalizmie i racjonalizmie

Historyk i krytyk literacki Iwanow-Razumnik<sup>1</sup> uznał epokę szybkiego rozkwitu rosyjskiej myśli romantycznej za najjaśniejszy okres w dziejach rosyjskiego rozwoju ideowego<sup>2</sup>. Pod berłem Mikołaja I, w imperium policyjnym, nastąpił wybuch rewolty umysłów nastrojonych mistycznie. Zdaniem Iwanowa-Razumnika, inteligencja rosyjska przypisywała romantyzmowi religijnemu ogromne znaczenie, panowało przekonanie, iż świadomość religijna romantyka musi być mistyczna i – *mutatis mutandis* – światopogląd mistyka winien być romantyczny<sup>3</sup>. Inny znawca myśli rosyjskiej – Wasilij Zienkowski – bujny rozkwit mistycyzmu w I poł. XIX w. tłumaczył nie tyle modą i oddziaływaniem kultury Zachodu, co nade wszystko skłonnością duszy rosyjskiej do żywiołowego przeobrażania życia i ulegania pokusie rytuału teurgicznego<sup>4</sup>. Ideą teurgiczną była idea Moskwy – Trzeciego Rzymu – czyli koncepcja o konotacji religijnej, świętego, wiecznego państwa. W XVIII w. jej zeświecczoną postacią był ideał wielkiej Rosji, a na początku wieku XIX manifestacją pierwiastka teurgicznego były prądy mistyczne, upowszechniające wiarę w możliwość dokonania metamorficznej przemiany bytu

---

<sup>1</sup> Иванов-Разумник (właśc. Разумник Васильевич Иванов; 1878–1946) – przedstawiciel neonarodnictwa, po rewolucji październikowej wielokrotnie represjonowany. Jego prasa *История русской общественной мысли. Индивидуализм и мецанство в русской литературе и жизни XIX века* w latach 1906–1923 sześciokrotnie opuszczała prasę, stała się cennym źródłem przybliżającym ducha epoki w stylu śmiałej, żywej polemiki.

<sup>2</sup> Zob. Иванов-Разумник, *История русской общественной мысли. Индивидуализм и мецанство в русской литературе и жизни XIX века*, t. I, Типография М.М. Стасюлевича, Санкт-Петербург 1911, s. 246.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 66.

<sup>4</sup> В. Зеньковский, *История русской философии*, Харьков-Москва, Фолио – ЭКСМО – Пресс 2001, s. 108.

historycznego w królestwo Boże<sup>5</sup>. Fascynacji prądami mistycznymi towarzyszyło coraz intensywniejsze przyswajanie idei Schellinga, który nieświadomie zdobył w Rosji licznych adeptów dla swej szkoły<sup>6</sup>. W latach 20. XIX w. młode pokolenie intelektualistów tworzyło kółka literackie i filozoficzne (Towarzystwo Lubomudrów<sup>7</sup>). Lubomudrami byli książę Włodzimierz Odojewski, poeta Wieniewitinow, przyszli słowianofile Iwan Kiriejewski i Aleksander Koszelew, sympatyzowali z lubomudrami historycy Michaił Pogodin i Stiepan Szewyriow<sup>8</sup>. Program ideowy kółka lubomudrów określała filozofia niemiecka (Kant, Fichte, Schelling), do nauki chrześcijańskiej młodzi kształcący się Rosjanie mieli wzdardliwy stosunek, traktując ją jako odpowiednią dla nieoświeconych mas<sup>9</sup>. Skupili się – jak wspominał w *Nocach rosyjskich* (1844) książę Odojewski – na spekulacjach metafizycznych, próbując przez ich pryzmat ująć każdy przejaw aktywności ludzkiej<sup>10</sup>. Jego zdaniem fundamentalne znaczenie dla rozwoju prądów umysłowych początku XIX stulecia miała filozofia Friedricha Schellinga:

Na początku wieku XIX Schelling był tym, kim był Krzysztof Kolumb w wieku XV: odkrył przed człowiekiem nieznaną część jego świata, o której krążyły dotąd tylko fantastyczne opowieści – j e g o d u s z ę !<sup>11</sup>

Pod wpływem filozofii przyrody i filozofii sztuki Schellinga postrzegali lubomudrzy świat jako żywy utwór artystyczny, przeniknięty głębią metafizyczną. Sztuka (szczególnie jej najwyższa forma – poezja) – w ich mniemaniu – wyrażała prawdziwą stronę życia, pierwotną jedność podmiotu i przedmiotu, materii i ducha, tego, co świadome z tym, co nieświadome. W opozycji do fizyki atomistycznej i mechanistycznej ujmowali oni przyrodę jako uduchowioną, tętniącą życiem jedność, jako niewyczerpane źródło twórczości. Uważali, że nauka, sztuka (poezja) i religia ześrodkowują się w wierze. Ich harmonijny rozwój, szczególnie przy zachowaniu poetyckości nauki, warunkuje szczęście każdego organizmu

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 108-109.

<sup>6</sup> Por. Н.П. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. I, Типография Стасюлевича, Санкт-Петербург 1888, s. 200.

<sup>7</sup> Termin 'lubomudrie' (*любомудрие*) zapożyczono od mistyków i masonów, którzy posługiwali się nim już w wieku XVIII. Określeniem tym członkowie kółka lubomudrów w sposób symboliczny ostentacyjnie odcięli się od – jak twierdzili – „fałszywej” XVIII-wiecznej filozofii francuskiej. П.Н. Сакулин, *Из истории русского идеализма. Князь В. Ф. Одоевский. Мыслитель – писатель*, t. I, cz. I, Издание М. и С. Сабашниковых, Москва 1913, s. 105.

<sup>8</sup> А.И. Кошелев, *Записки Александра Ивановича Кошелева (1812–1883 гг.)*, В. Behr's Verlag (E. Beck), Berlin 1884, s. 12.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> В.Ф. Одоевский, *Русские ночи*, Fink, München 1967, s. 8.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 45, 314-315.

indywidualnego i zbiorowego. Dominacja nauk empirycznych rodziła – w ich przekonaniu – sceptycyzm i „martwość” moralną<sup>12</sup>.

Romantyków żywo interesował ruch umysłowy Zachodu, głęboko przeżywali – podkreślał Iwanow-Razumnik – każdy spór ideowy, który jednocześnie ożywiał w kraju nad Wołgą namiętne dyskusje nad kulturą Zachodu<sup>13</sup>. Tak zwany złoty wiek kultury rosyjskiej pokryły liczne, kręte ścieżki poszukiwań intelektualnych poetów, historyków, myślicieli, prowadzące ostatecznie do refleksji nad kulturą Rosji, refleksji rodzącej się w konfrontacji – dyskusji ideowej z kulturą Zachodu, w której *notabene* panicznie unikano nawet prób definiowania przedmiotu sporu. Zamyśl taki w ich odczuciu mógłby zrodzić niebezpieczeństwo uczynienia myśli statyczną, wrogą przykładowo ukazywaniu myśli dzięki mowie wiązanej. Rozważania o kulturze zachodniej oplatały konstrukcje historiozoficzne, powstałe m.in. z estetyzującego ujęcia poznania historycznego, będącego – zdaniem Aleksego Chomiakowa, autora najobszerniejszego dzieła historiozoficznego złotego wieku<sup>14</sup> – adekwatnym stylem narracyjnym, godnym tematyki uniwersalnej. W twórczości poetyckiej dokonywało się za pomocą toposu metafory przeniesienie języka obrazowego do języka pojęć, wytwarzające odpowiedni język symboliczny dla opisywania. Mowa poety-filozofa stanowiłaby zaś idealny język filozofowania, ożywiając przeszłość w żywole przedstawienia językowego, wydobywając jej sens i uobecniając to, co minione z najwyższą plastycznością, tworząc w naoczności estetycznej realność poetycką<sup>15</sup>.

Urzekający wpływ filozofii Zachodu, siła oddziaływania idei przepływających z Zachodu na Wschód, wzrastała dzięki przewadze technicznej, gospodarczej nad Rosją. W opinii Sergiusza Trubieckiego dopiero epigoni romantyków dostrzegli związek wewnętrzny między kulturą materialną a duchową, poraziło ich zagrożenie, jakie zeń wynikało, jednak „lękali się nade wszystko kultury materialnej, uświadomiwszy sobie, iż rozprzestrzenia się ona z fizyczną koniecznością”<sup>16</sup>. Być może uświadomienie dystansu, jaki winna nadrobić zacofana gospodarczo Rosja,

<sup>12</sup> Zob. П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 443-444, 490, 563-564. Por. В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 339. Por. opinię М. Туржан: М.А. Турьян, *Странная моя судьба... О жизни Владимира Фёдоровича Одоевского*, Издательство „Книга”, Москва 1991, s. 303-304.

<sup>13</sup> Por. Иванов-Разумник, *op. cit.*, s. 246.

<sup>14</sup> Mowa tu o *Zapiskach o historii powszechnej* (przez Mikołaja Gogola nazwanymi „Semiramidą”), pisanych przez Chomiakowa prawdopodobnie w latach 40. i 50. XIX w. Śmierć przeszkodziła mu dokończyć dzieło. Przystąpiwszy do pisania, Chomiakow postawił sobie następujące cele: dokonanie syntezy filozoficznej historii powszechnej, przełamanie dotychczasowego europocentryzmu (cechującego – zdaniem Chomiakowa – przygniatającą większość prac o historii powszechnej), podniesienie znaczenia plemion słowiańskich w procesie dziejowym, uwydatnienie roli czynników niematerialnych (szczególnie religii), będących właściwą siłą napędową mechanizmu historii. Zob. А. Гильфердинг, *Предисловие к первому изданию*, [w:] Полное собрание сочинений Алексея Степановича Хомякова, т. V, Типо-литография Т-ва И. Н. Кушнерев и К., Москва 1904, s. XI-XIII, XV-XVII.

<sup>15</sup> Por. А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. I, [w:] Полное собрание сочинений Алексея Степановича Хомякова, т. V, Типо-литография Т-ва И.Н. Кушнерев и К., Москва 1904, s. 31- 32.

<sup>16</sup> С.Н. Трубецкой, *Противоречия нашей культуры*, „Вестник Европы”, 1894 (Август), s. 517-.

ukryte poczucie niższej wartości względem kapitalistycznego Zachodu, poprowadziło – przez kompensatę – do napastliwej postawy wobec obiektu zawiści.

W ujęciu rosyjskich myślicieli romantycznych objawem charakterystycznym nieuleczalnej choroby duszy Zachodu, wywołanej przez odejście od światopoglądu religijnego, był właśnie kapitalizm. Włodzimierz Odojewski zdefiniował kapitalizm jako współczesną postać pogaństwa tudzież barbarzyństwa. Dominacja nauk empirycznych, umniejszanie znaczenia potrzeb duchowych, w końcu nastawienie antychrześcijańskie prowadziły – uważał pisarz – do egocentrycznego postrzegania rzeczywistości, które z kolei rodziło niebezpieczne przemiany społeczne, dokonujące się już w makroskali, a skutkujące ostatecznie upadkiem cywilizacji. Jeśli w narodach dochodzących do etapu rozkwitu cywilizacyjnego zaczynał dominować światopogląd areligijny, to skazane były one na gwałtowną utratę sił na rzecz narodów trwających przy religijnym sposobie myślenia – konstatował autor *Nocy rosyjskich*<sup>17</sup>. Z tego powodu „scjentyistyczna” Europa w oczach Odojewskiego musiała chylić się ku upadkowi. W swych rozważaniach Odojewski nie wyjaśnił jednak jednoznacznie, czy rozwój kapitalizmu był wynikiem odejścia od myślenia religijnego (emancypacji rozumu), czy może zainteresowanie sprawami materialnymi, bytowymi zepchnęło religię na peryferie świadomości ludzkiej.

Poglądy antykapitalistyczne były symptomatyczne dla większości ówczesnej inteligencji rosyjskiej. To jednak Odojewski wyłożył je w sposób uporządkowany w jednym dziele – w *Nocach rosyjskich*<sup>18</sup> – i posługując się wypowiedziami jednego z bohaterów – Fausta<sup>19</sup> – ostatecznie ukonstytuował *profession de foi* o silnym wymiarze antykapitalistycznym i antypozytywistycznym. Wyjątkowa awersja żywiona przez pisarza rosyjskiego do kapitalizmu w wersji angielskiej wiązała się z polemicznym stanowiskiem wobec pozytywizmu i utylitaryzmu, w którego perspektywie przedmiotem kwalifikacji moralnej nie były motywy podejmowanych działań, lecz ich skutki, co w oczach idealistycznie nastawionego Odojewskiego było niedopuszczalnym spłyceniem kondycji duchowej człowieka. Autor *Nocy rosyjskich* w jednym szeregu stawiał koncepcje Malthusa, Benthama czy Smitha<sup>20</sup>, których źródłem – jak sugerował Odojewski – była refleksja łącząca etykę z działaniem praktycznym: kwalifikacja moralna skutków czynności wiązała się z ich rozpoznaniem empirycznym, możliwym do stwierdzenia w indywidualnym,

<sup>17</sup> П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 568.

<sup>18</sup> *Noce rosyjskie* były wynikiem wieloletnich przemyśleń autora. Geneza ich sięga lat 20., kolejne fragmenty były publikowane w latach 30., a całość ukazała się w roku 1844. Na książkę składają się dialogi bohaterów (m.in. Fausta i Wiktora) i nowele. Dominującą rolę w dialogach odgrywa Faust, wypowiadający myśli autora utworu. Tematy rozmów obejmują nie tylko problemy historyzoficzne – wchodzi w obszar muzyki, poezji, gnozeologii – co miało przekonywać odbiorców o potrzebie ukonstytuowana „jedności wiedzy”. Por. М.А. Турьян, *op. cit.*, s. 369-370.

<sup>19</sup> Oponentem Fausta był prozachodni Wiktor.

<sup>20</sup> Zob. В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 144.

pozytywistycznie rozumianym doświadczeniu, przy jednoczesnym zastosowaniu gradacji ważności przyjemności.

Dominantą ideową jednej z noweli o treści dydaktyczno-moralizatorskiej („Miasto bez nazwy”), składającej się na *Noce rosyjskie*, był rzekomy amoralizm utylitarystów angielskich. Odojewski przedstawił historię powstania i upadku państwa zwanego Benthamią, którego ludność, odrzuciwszy tradycję i zanegowawszy moc obowiązującą uznanych społecznie norm moralnych, dokonała absolutyzacji aksjologicznej zysku (korzyści):

To korzyść jest autentycznym bodźcem każdego działania ludzkiego! Co nie daje zysku – jest szkodliwe, co daje zysk – jest pożądane. Oto jedyny, niewzruszony fundament społeczeństwa! Zysk i tylko zysk – niechaj będzie waszą alfą i omegą! Niechaj będzie źródłem rezolucji waszych, czynów i obyczajów. Niechaj zysk zastąpi kruche podstawy tak zwanego sumienia, tak zwanej wrodzonej uczuciowości, wiersutne brednie poezji, wszystkie bajki filantropów – i wtedy dopiero społeczeństwo zapewni sobie powszechny dobrobyt.<sup>21</sup>

Odojewski w paszkwilanckim utworze zmierzał do skompromitowania Benthamy – za pomocą hiperboli stylistycznej opisywał system kapitalistyczny, który „owładnięty” potrzebą maksymalizacji zysku, sprowadzał kościół czy teatr do roli narzędzi ideologicznych, wzmacniających w społeczeństwie świadomość konieczności maksymalizacji zysku<sup>22</sup>. Po zakończeniu procesu podporządkowywania wszystkich dziedzin życia ludności Benthamii systematycznemu planowaniu i drobiazgowej kalkulacji zysku i strat nastąpiła ekspansja ekonomiczna na państwa sąsiednie, zakończona ruiną gospodarek państw ościennych i aktem agresji ze strony Benthamii, co miało – w zamierzeniu Odojewskiego – dowodzić, że w kapitalizmie odżywają obyczaje barbarzyńskie (pogańskie – niechrześcijańskie)<sup>23</sup>. W fikcyjnej Benthamii Odojewskiego kapitalizm napędzał proces pauperyzacji ludności, potęgował konflikty interesów wpływowych grup ludności, sprzyjał nepotyzmowi, wywoływał działalność anarchiczną, w końcu wzmagął walkę o pomnażanie kapitału do tego stopnia, że następował moment zwrotny (kryzys) i kapitalizm dawał silny bodziec do regresu cywilizacyjnego – ludność Benthamii stała się plemieniem koczowniczym, szybko wytępionym przez głód i zarazę<sup>24</sup>.

W oczach Odojewskiego prozaiczność epoki kapitalizmu oznaczała steryoryzowanie człowieka przez racjonalność kształtującą każdy odcinek rzeczywistości oraz zdegradowanie nakazów moralnych do roli wskazań symbolicznych bądź rojeń. Moralność stała się racjonalnym ujęciem pewnej sytuacji, sposobem uorganizowania życia zbiorowego, a nie bezpośrednio dokonaną w świadomości „odbitką” woli istoty nadziemskiej. Przemysł, kapitał, skoncentrowanie wyłącznie

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 152.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 154-155.

<sup>23</sup> Por. *ibidem*, s. 156-158.

<sup>24</sup> Zob. *ibidem*, s. 159-170.

na sprawach materialnych doprowadziły – jego zdaniem – do „upadku aksjologicznego”, tzn. unicestwienia współczucia, empatii i wartości wyższych od hedonistycznych, degradując osobę ludzką do funkcji żołądka. Odojewski nazywał wiek XIX epoką wszechobecnego handlu, transakcji, kalkulacji korzyści, stuleciem postępu technicznego okupionego godnością człowieka, a więc stuleciem regresu moralnego, który zrodził poczucie beznadziejności i zwątpienia we wszystko prócz pieniądza<sup>25</sup>. Autor z dużym zaangażowaniem emocjonalnym podawał przykłady „maszynizacji” człowieka czy wyzysku ze strony fabrykantów<sup>26</sup>. Filantropię fabrykantów uznał myśliciel za kolejny dowód zwyrodnienia kapitalizmu:

Fabrykant – filantrop podejmując się tych dziwacznych i kłopotliwych dlań działań, które niby są bardzo komuś potrzebne, wykonuje je możliwie najmniejszym wysiłkiem. Nie interesuje go źródło biedy, lecz ukrywanie jej rzeczywistych przyczyn i rozmiarów. [...] Te politowania godne czyny, wystawiające na kpiny miłosierdzie chrześcijańskie, zostaną surowo osądzone [...].<sup>27</sup>

Natomiast maltuzjanizm i koncepcje Adama Smitha ocenił Odojewski jako przenoszenie w sferę relacji międzyludzkich bezlitosnych praw przyrody i zwierzęcej walki o przetrwanie<sup>28</sup>, sprowadzanie życia ludzkiego i procesów społecznych do formuły matematycznej i poddanie ich parametryzacji<sup>29</sup>. Przekonanie Odojewskiego podzielał historyk Mikołaj Pogodin, mocno akcentując areligijny wymiar maltuzjanizmu:

Adam Smith [...] i teraz ty, nieszczęsny Malthusie, świętokradczo podnosisz rękę na prawo naturalne, na prawo rodzaju ludzkiego do rozmnażania, występując przeciwko Stwórcy [...].<sup>30</sup>

Pogodin i Szewyriow – podobnie jak Odojewski – uważali więc, że siłą napędową życia społeczno-politycznego Zachodu była kumulacja kapitału, za którą szły dalekosiężne negatywne zmiany w strukturze społecznej i rozmieszczeniu ludności<sup>31</sup>.

<sup>25</sup> П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 571-576.

<sup>26</sup> Bohater *Nocy rosyjskich* – Faust – opisywał plastycznie następstwa eksploatacji robotników. Zob. В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 357-364; zob. także: П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 580.

<sup>27</sup> В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 239.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 180, 237.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 57, 59.

<sup>30</sup> Н.П. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. XVIII, Типография Стасюлевича, Санкт-Петербург 1904, s. 27.

<sup>31</sup> Пор. Н.П. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. IX, Типография Стасюлевича, Санкт-Петербург 1895, s. 488; Н.П. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. VI, Типография Стасюлевича, Санкт-Петербург 1892, s. 12. Pogodin w naiwny sposób porównywał sytuację robotników na Zachodzie i w Rosji (podczas podróży po Europie): „Smutny widok przedstawiają tutejsi robotnicy. A to wstają, a to podniosą ręce, a to opuszczają je! Jakaś straszna ospałość, nieobecność i nuda rysują się na ich twarzach. Są niczym rozgotowane mięso, do czegoś się przzymierzają, próbują coś zrobić. Zupełnie inni są rosyjscy kamieniarze, cieśle, zduni, tynkarze: odziani w swe białe lub szare koszule, pracują z pieśnią na ustach, z promiennym uśmiechem” (Н.П. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. XII, Типография Стасюлевича, Санкт-Петербург 1898, s. 491).

W duchu romantycznym Odojewski, Pogodin i Szewyriow krytycznie osądzali zjawisko urbanizacji, w wyniku którego nastąpiło znaczne okrojenie praktyk religijnych i zmiana wartości moralnych. Sentymentalnie powracali do świata średniowiecza, nad którym człowiek co prawda technicznie nie panował, ale w którym wszystko było dlań obrazem Boga lub więzi między człowiekiem a owym nigdy niedostrzeganym bezpośrednio źródłem wszechrzeczy. Odojewski ubolewał nad spowodowanymi przez modernizm zmianami, które oznaczały brak kontemplowania świata, postrzegania go jako dzieła pełnego ekspresji poetyckiej<sup>32</sup>. Zmiany te przyniosły odbieranie świata jako rzeczywistości, którą trzeba zawładnąć i poddać eksploatacji za pomocą wiedzy naukowej<sup>33</sup>. Zdaniem Odojewskiego, kapitalizm wyjałowił kulturę Zachodu, pozbawił świat „tajemniczości”, sprowadzając go do relacji immanentnych i bezpośrednio wyrażalnych w języku pojęć prostych, operatywnych i technicznych, przyczyniając się do utraty przez człowieka horyzontu sensu<sup>34</sup>.

Antykapitalistyczna retoryka Odojewskiego korespondowała z jego antyracjonalizmem. Autor *Nocy rosyjskich* posłużył się pojęciem instynktu, definiowanym przezeń niezbyt jasno jako siła irracjonalna i mistyczna, umożliwiająca nawiązanie przez człowieka bezpośredniego kontaktu z Absolutem<sup>35</sup>. Według Odojewskiego instynkt i rozum uobecniały się w historii powszechnej poprzez przemienne występowanie epok dominacji instynktu i rozumu. Wyraźne dostrzegalne w twórczości Odojewskiego jest afirmowanie instynktu, którego czystą (pierwotną) postać zauważał u wczesnotradycyjnych wspólnot ludzkich<sup>36</sup>. Proces historyczny określała cykliczność przyływów i odpływów siły instynktu: najdoskonalsza zdolność myślenia instynktownego została zaprzepaszczone przez rozwój cywilizacji i racjonalizm rzymski; ponownie rozwinęło ją (choć w nieco innej postaci) chrześcijaństwo, a kolejny raz zdolność ta została strwoniona w wieku XVIII przez kapitalistyczny Zachód<sup>37</sup>. Odojewski proponował częściowy powrót do myślenia spontanicznego w postaci syntezy instynktu z rozumem, gwarantowanej przez sztukę (poezję)<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Пор. В. Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 62.

<sup>33</sup> Z tego powodu rosyjski idealista przykładowo szyderczo odnosił się do zamysłu opanowywania odległości przy pomocy doskonalenia środków komunikacji. Zob. П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 571.

<sup>34</sup> Пор. В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 339.

<sup>35</sup> Zob. П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 470; por. М.А. Турьян, *op. cit.*, s. 319-321.

<sup>36</sup> Proponowany przez Odojewskiego sposób myślenia można – czerpiąc inspirację z pracy Anny Pałubickiej – określić mianem myślenia w perspektywie poręczności (inaczej: myślenie spontaniczno-praktyczne), którego konstytucja dokonuje się w interakcjach w sposób żywiołowy. Zob.: rozdział pt. „Konstytucja myślenia w perspektywie poręczności i w perspektywie metafizyczno-teoretycznej”, w: A. Pałubicka, *Myślenie w perspektywie poręczności a pojęciowa konstrukcja świata*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Bydgoszcz 2006, s. 45-68.

<sup>37</sup> П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 471; zob także: В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 68, 130.

<sup>38</sup> Zob. П.Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 480. Poeta Wieniewitinow uważał, że poezja stanowi najważniejszą i odwieczną właściwość duszy ludzkiej. Zob. А.П. Пятковский, *Биографический очерк*, [w:] Полное собрание

Podobną ocenę racjonalizmu znajdujemy w twórczości Aleksego Chomiakowa. Autor *Semiramidy* poszukiwał w dziejach kultury europejskiej prazródła absolutyzacji rozumu ludzkiego. Rezultat jego poszukiwań intelektualnych może razić schematyzmem. Chomiakow dopatrywał się zaczątku upadku kultury Zachodu w filozofii greckiej i zrodzonym z niej indyferentyzmie religijnym<sup>39</sup>, prowadzącym do karykaturalnej idolatrii właściwej Rzymowi pogańskiemu, który spóściznę analityczną i logiczną przekazał Rzymowi chrześcijańskiemu:

Starożytny Rzym nazwał sam siebie bogiem, uznając siebie za jedynego Boga dla wszystkich obywateli [...]. Ściśle logiczna formalizacja rzymska, wchłonawszy w siebie helleńskie uwielbienie piękna, ogarnęła cały byt świata rzymskiego, przeniknęła wszystkie jego członki, krew i soki wszelakie. Takież był Zachód pogański, takież jest chrześcijański: bezwzględnie logiczny i drobiazgowo formalistyczny.<sup>40</sup>

Chomiakow rozpoznawał w cywilizacji Rzymu pogańskiego apogeum materializacji i instytucjonalizacji religii<sup>41</sup>. Myśliciel przekonywał:

Prześląknięty materializmem Rzym, krzycząco ślepy na sferę ducha, niewrażliwy na wiarę, akceptował jedynie te myśli, które przekuć można było w działania praktyczne, teologię pojmował jako bogatą obrzędowość, jednoczącą wyznawców dzięki jedności publicznej formy kultu religijnego (*religio*), podobnie jak ogół norm prawnych łączył ich w jedno państwo [...]. Rzym ofiarował światu zachodniemu nową religię, religię umowy wielostronnej, starannie przypieczętowanej, opartej na własnych postanowieniach, religię prawa, skutecznie wybijającą z głów ludzkich wyższe potrzeby duchowe, podstępnie kupującą świat bogactwem form zewnętrznych, zamykającą dostęp do obszaru wzniosłej wiary [...]. Bezcelowe jest o Rzymie więcej słów wypowiadać. Nie było tam żadnego systemu, żadnej nauki. Miast organicznej jedności, płaska mitologia. Miast wiary, obrzędowość państwowa, niby – jedność obywatelska, *religio, church and state*.<sup>42</sup>

Restytucji owej niechlubnej tradycji dokonał Rzym chrześcijański, co znalazło odzwierciedlenie w kulcie prawa, ukrywającym brak jedności wewnętrznej, symbolizowanej przez podział na *ecclesiastici i laici*<sup>43</sup>, oraz w sakralizacji zysku, stanowiącej zapowiedź kapitalistycznej przyszłości zatomizowanego Zachodu<sup>44</sup>.

---

сочинений Д. В. Веневитинова, А.П. Пятковский (red.), В типографии О. И. Бакста, Санкт-Петербург 1862, s. 52.

<sup>39</sup> Zob. А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. II, [w:] Полное собрание сочинений Алексея Степановича Хомякова, t. VI, Типо-литография Т-ва И. Н. Кушнерев и К., Москва 1904, s. 250. Chomiakow zauważał wyraźny wpływ filozofii greckiej na suwilizację rzymską: „Римская мысль подчинилась высшей мысли эллинской” (*ibidem*, s. 403).

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 482; А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. I, s. 362.

<sup>41</sup> Zob. А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. II, s. 402.

<sup>42</sup> А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. I, s. 162, 234; *idem*, *Записки о всемирной истории*, cz. II, s. 401; por.: *idem*, *Записки о всемирной истории*, cz. I, s. 202; *idem*, *Записки о всемирной истории*, cz. III, [w:] Полное собрание сочинений Алексея Степановича Хомякова, t. VII, Университетская типография, Москва 1900, s. 42-43.

<sup>43</sup> Zob. А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. III, s. 448; por. *idem*, *Записки о всемирной истории*, cz. II, s. 483.

<sup>44</sup> Por. А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. I, s. 79.

W przekonaniu Chomiakowa XIX-wieczna, katolicko-protestancka kultura Zachodu cierpiała na swoistą *abulię duchową*. Duchowy stan abuliczny właściwy był już Helladzie, zakażonej „pełną obojętnością poetów wobec idei prawdy i dobra”<sup>45</sup>, a resztki pragnienia czynienia dobra szczyły w otchłani racjonalizmu. Rozum skrępował swymi pętami tętniącą wolnością rzeczywistość: wszystko, co wykraczało poza jego precyzyjnie nakreślony horyzont, co wymykało się wszechogarniającemu spojrzeniu *ratio* ulegało neantyzacji, uznane zostało przez rozum za nieistniejące *par excellence*. Intuicja Chomiakowa właściwa była wielu myślicielom rosyjskim, choć wszystkie ich wysiłki twórcze stanowiły nieledwie prolegomena do dzieł Lwa Szestowa. Według autora *Sola fide* przekonanie o racjonalnej intelligibilności świata wypływało z pierwotnego strachu przed chaosem, filozofia helleńska zrodziła się nie ze zdziwienia, lecz z lęku przed tym, co niespodziewane, niepewne, przypadkowe, a co powodowało trwogę i cierpienie. Poznanie rozumowe zatrzymało to, co zmienne, ujarzmiło to, co niepewne, Chaos zamienił się w Kosmos, choć jednocześnie Prawda przeistoczyła się w Fałsz, człowiek wybrał konieczność miast wolności<sup>46</sup>. Wiedza, wedle perykopy z *Księgi Genesis*, była grzechem, wybór poznania rozumowego, wiedzy to podążenie drogą, do której omijania nawoływał Szestow: „porzuć swe odwieczne prawdy: wszystkie one pochodzą od diabła, z owocu zakazanego drzewa”<sup>47</sup>. Pozornie uporządkowana rzeczywistość stała się dla człowieka trudnym do zniesienia koszmarem<sup>48</sup>, w którym nie było Boga żywego. Stworzony przez Arystotelesa i jego następców ideał wiedzy powszechnej i koniecznej wyparł wizję wszechmocnego Boga: boskość została utożsamiona z ideą ograniczonego prawami logiki logosu – rozumu. Objawienie zostało zhellenizowane: prawdy biblijne postawiono przed trybunałem greckiej mądrości, przemieniono *Deus* w *Deitas*, *Dominus* w *Dominatio*. Chrześcijański Zachód przejął i rozwinął perypatetyckie kategorie myślenia religijnego. Formułowanie od czasów św. Anzelmia licznych dowodów na istnienie Boga, będących świadectwem niewiary, chęć podporządkowywania Boga prawdom koniecznym, *ananke*, potwierdzało, iż „człowiek uwierzy w Boga tylko wówczas, kiedy Bóg podporządkuje się jego ludzkiemu rozumowi [...]”<sup>49</sup>.

Intencją Chomiakowa było zakwestionowanie jasno przezeń zdefiniowanego paradygmatu kultury Zachodu, skrywającego pragnienia zabsolutyzowania rozumu. Rozum terroryzował unifikacją, porządkiem całościowym, rozum – stwier-

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 157.

<sup>46</sup> Por. C. Wodziński, *Wiedza a zbawienie. Studium myśli Lwa Szestowa*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1991, s. 102-103.

<sup>47</sup> L. Szestow, *Kierkegaard i filozofia egzystencjalna. Głos wołającego na pustyni*, przeł. J. Prokopski, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2003, s. 211.

<sup>48</sup> Por. L. Szestow, *Ateizm i Jerozolima*, przeł. C. Wodziński, Znak, Kraków 1993, s. 203.

<sup>49</sup> L. Szestow, *Sola fide. Tylko przez wiarę*, przeł. C. Wodziński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 32.

dziłby Lévinas – nie znał liczby mnogiej, znał tylko siebie<sup>50</sup>, upraszczał świat, ujmował rzeczywistość w zastygłe pojęcia, hamował dynamizm, schematyzował. Wytworem rozumu był pogański kult prawa rzymskiego. Zachód, kontynuując bałwochwalcze oddawanie czci literze prawa, narzucając rygor jurydyczny, czyniąc zeń *ratio scripta*, nie dostrzegł – przekonywał Chomiakow – „kruchości filarów podtrzymujących nieprzeniknięte duchem człowieczym, zmienne i prostackie fakty”<sup>51</sup>.

Rozrzuczone po setkach stronic chaotyczne wypowiedzi Chomiakowa układały się koniec końców w jednobarwną mozaikę, ukazującą *pronunciamento* romantyzmu, wzbogaconą jednak o refleksję rosyjską. Chomiakow rozpoznawał w kulturze Zachodu kolejne manifestacje zabsolutyzowanego rozumu: Kartezjusz odnalazł w samej jednostce, odseparowanej od tradycji rodzaju ludzkiego i gardzącej autorytetem, jedyne źródło wiedzy i pewności, Kant zastąpił byt, rzeczywistość dynamiką myśli, idei, natomiast francuscy ateistyczni szermierze indywidualizmu, indyferentyzmu i egoizmu w swym sensualistycznym programie uśmiercili duszę, ujmując człowieka na podobieństwo maszyny czy zwierzęcia. Ostatecznie, w systemie panlogizmu heglowskiego, człowiek, wierząc już tylko w swój rozum, sprowadził całą rzeczywistość do wymiaru logicznego. Zbudowane zostało królestwo człowieka – królestwo rozumu, które w *Semiramidzie* tożsame było z królestwem zła – *Regnum Diaboli*.

Konsekwentnie autor *Semiramidy*, uległszy owej apokaliptycznej nastrojowości, winien pozbawić Europę nadziei na choć częściowe odkupienie grzechów jeszcze przed czasem ostatecznym. Powodowany jednak pragnieniem wyznaczenia Rosji szczególnego miejsca w dziejach powszechnych, obdarzył ją nawet zdolnością uzdrawiania duszy Zachodu. Z kolei w oczach Odojewskiego zadanie Rosji, która zdołała zsyntetyzować instynkt z rozumem, polegać miało na wyuczeniu Zachodu nowego sposobu myślenia, dzięki któremu mógł zyskać szansę na odrodzenie kulturowe<sup>52</sup>. Powodzenie tego przedsięwzięcia zapewnić miała „zasobność materialno-duchowa” Rosji. Dla poparcia tej raczej postulatycznej oceny stanu Rosji dokonał Odojewski przeidealizowania stosunków społeczno-gospodarczych, panujących na Wschodzie, przekonując, iż Rosja – w odróżnieniu od Zachodu – była wolna od niewolnictwa ekonomicznego i wywołanych na tym tle zawirowań politycznych<sup>53</sup>. Tym samym Rosja silna i stabilna gospodarczo, militarnie i politycznie występowała w roli nauczycielki niedouczonej i słabej Europy<sup>54</sup>.

<sup>50</sup> Por. E. Lévinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, przeł. M. Kowalska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 27.

<sup>51</sup> А.С. Хомяков, *Записки о всемирной истории*, cz. II, s. 475.

<sup>52</sup> Odojewski sądził, że Europa nie była świadoma swego położenia. Zob. В.Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 417.

<sup>53</sup> П. Н. Сакулин, *op. cit.*, s. 584, 586.

<sup>54</sup> Autor „Nocy rosyjskich” twierdził także, że Zachód potrzebuje – podobnie jak ongiś Rosja – wodza na miarę Piotra Wielkiego, który zaszczerpiając Rosji elementy cywilizacji zachodniej, umocnił ją, otwierając przed

## Western Culture through the Eyes of Russian Romantics. On Capitalism and Rationalism

by Marek Jedliński

### *Abstract*

The article presents Russian Romantics' reflections on Western culture, highlighting their views on capitalism and rationalism. Russian thinkers regarded farewell with religious outlook and the associated development of capitalism as unambiguously negative. According to them, capitalism led to egocentric perception of reality and finally to demise of culture. They called capitalism 'a contemporary form of barbarism' as it encouraged fighting and increased the desire to possess. They claimed it would precipitate an acute crisis resulting in regression of civilization. The capitalism-induced process of *degradation* of Western culture was accelerated by the affirmation of reason. Rationalism limited human freedom. The views were expressed in the oeuvre of the poet Alexei Khomakov and of the historians Stepan Shevyriov and Mikhail Pogodin, as well as, in a more structured manner, in Vladimir Odoyevsky's novel titled 'Russian Nights' (1844).

**Key words:** Russian Romantic, Western culture, capitalism, rationalism

---

nią nowe możliwości rozwoju. Europejski Piotr Wielki – przekonywał Odojewski – przywróciłby do pełni sił starzejący się Zachód dzięki „uzdrawiającym sokom wschodniej słowiańszczyzny”, zawierającym czysty pierwiastek religijny: „Zachód czuje zbliżającego się ducha słowiańszczyzny, lęka się go, jak ongi przodkowie nasi lękali się Zachodu [...]. Nie lękajcie się, bracia nasi! Słowiański Wschód nie nosi się z niechwalebnyimi zamianami. Poznajcie nas, a sami się przekonacie. Znajdziecie u nas część waszych, zapomnianych sił, sił znacznie świeższych i niespożytych [...]” (В. Ф. Одоевский, *op. cit.*, s. 418-419).